

W Niemczech wydobyto 171,2 mln ton węgla brunatnego

7 sierpnia 2019

Zgodnie z oficjalną propagandą Niemcy już od kilku dobrych lat intensywnie walczą z węglem jako źródłem ciepła i energii. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę z tego, jak bardzo wspomniana walka jest „intensywna”. W 2017 roku kopalnie zlokalizowane na terytorium naszego zachodniego sąsiada wydobyły aż 171,2 mln ton węgla brunatnego (którego spalanie emituje więcej CO₂ niż spalanie węgla kamiennego). Wynik ten plasował Niemcy na pierwszym miejscu w rankingu największych eksploatatorów tego surowca na świecie. Dla porównania – Polska w 2017 r. wydobyła tylko 61,1 mln ton.

Pod koniec ubiegłego roku światowe agencje informacyjne obieżyła informacja, iż Niemcy – w ramach polityki walki z węglem i emisjami – zamknęli ostatnią działającą w tym kraju kopalnię węgla w miejscowości Bottrop w regionie Zagłębia Ruhry. Na uroczystości obecny był prezydent RFN, Frank-Walter Steinmeier, który w trakcie okolicznościowego przemówienia przyznał, że bez węgla i górników Niemcy nie mogłyby się stać mocarstwem gospodarczym.

Nasi zachodni sąsiedzi rzeczywiście zamknęli ostatnią działającą na skalę przemysłową kopalnię węgla, ale – co trzeba wyraźnie podkreślić – była to kopalnia węgla kamiennego! Kopalnie węgla brunatnego ulokowane na terytorium Niemiec nadal mają się świetnie i nic nie wskazuje na to, aby nagle miały wstrzymać wydobycie tego surowca, który wciąż jest spalany w wielu niemieckich elektrowniach.

Poza tym decyzja o odejściu od wydobycia węgla kamiennego miała przede wszystkim wymiar ekonomiczny. Skończyły się bowiem złoża, które można by eksploatować bez ponoszenia kosztów generujących finansową stratę. Niemiecka gospodarka

wciąż potrzebuje tego surowca do produkcji energii elektrycznej (12 proc. krajowego zapotrzebowania) i stali, jednak od 2019 roku w całości pochodzi on z importu (ok. 60 mln ton).

Gdy chodzi o węgiel brunatny, to nasi zachodni sąsiedzi są na świecie niekwestionowanym liderem w jego wydobyciu. Zgodnie z oficjalnymi statystykami w 2017 roku na terytorium Niemiec wyprodukowano aż 171,2 mln ton tego surowca. Zdecydowana większość jest spalana w niemieckich elektrowniach, z których aż 7 jest na liście TOP-10 najbardziej emisyjnych elektrowni węglowych w Unii Europejskiej.

Niemieckie kopalnie węgla brunatnego oraz elektrownie, które wykorzystują go do produkcji energii elektrycznej, zatrudniają łącznie 20,8 tys. ludzi. Szacuje się, że całkowite zasoby tego surowca, które są możliwe do wydobycia, wynoszą około 5 mld ton. Przy obecnym tempie wydobycia naszym zachodnim sąsiadom wystarczy go jeszcze wiele lat eksploatacji.

Na podstawie: [Cleanenergywire.org](https://cleanenergywire.org), [Cire.pl](https://cire.pl)

Źródło: [Niewygodne.info.pl](https://niewygodne.info.pl)